

BIULETYN TYMCZASOWEJ KOMISJI ZAKŁADOWEJ NSZZ "SOLIDARNOSĆ" PRZY "MIASTOPROJEKCIE" CZĘSTOCHOWA.

"Pan da siłę swojemu ludowi
Pan da swojemu ludowi błogosławieństwo
pokoju."
psalm tłum. Cz. Mikosza

"SOLIDARNOSĆ" jednakże nie jest tylko nazwą troski-
przede wszystkim troski o losy ludzi internowanych,
aresztowanych, o kształt dnia powszedniego w Ojczyźnie,
o poszanowanie praw człowieka i suwerenność Narodu,
-jest nie tylko nazwą troski: jest to imię jedności
i wspólnoty, w której odnajdujemy się wzajemnie dla
siebie, w której pragniemy wyrazić jakość naszego
bycia we wspólnocie Narodu."

Przybył, powiedział, Bóg i naród zwyciężył

Tymi słowami można podsumować pielgrzymkę wielkiego Polaka-Papieża.
Nie bał się poruszyć trudnych spraw polskich. Bo On musi mówić prawdę.
Jak to było w czasie wizyty wszyscy widzieliśmy. Transparenty "S" i nazwy
miast pisane pismem "S". Towszystko świadczyło, że "S" żyje w narodzie
i żadna siła ani czołgi, ani karabiny, ani sąsiedzi ze wschodu nie wyrwą
z naszych serc związek, który był autentycznie naszym. Papież mówił
o legalności sierpnia, o jego praworządności. Mówił o drodze dalszego
postępowania a jest niadialog. Prawdziwy dialog. Nie ten którym faszeruje
nas telewizja, nie ten którym faszeruje nas prasa reżimowa ale prawdziwy
dialog ze społeczeństwem w oparciu o naturalnie stworzone stowarzyszenia
z prawdziwymi reprezentantami społeczeństwa. Mówił o przebaczenia które
nie jest porażką, ale zwycięstwem. Również Papieżowi votum przekazali
członkowie naszego związku. Była to pięknie wykonana w metalu mapa Polski
z naniesionymi wszystkimi obozami internowanych z napisem w języku
łacińskim-"W więzach za Ojczyznę". Członków naszego związku widać było
wszędzie. Na trasie przejazdu, podczas mszy, na ulicach widać było członków
"S" z Częstochowy i innych miast. Dziękujemy Ci Ojczyźnie za dodanie nam ducha, za prawdę, za miłość,
za serce i za solidarność.

Władza a wizyta

PO pierwszych homiliach rząd zaczął bić w dzwony, że papież zajmuje się
sprawami politycznymi. A mówił głównie o naszych sprawach, ludzkich,
polskich. Widać z tego, że reżim nie rozróżnia spraw dotyczących ludzi pracy
wszystko widzi w kategoriach politycznych. Wszystko co się reżimowi nie
podooba to są sprawy polityczne. A może im chodzi o to, że papież nie
użył w swoich homiliach słowa "socjalizm". Ale panowie, to co wy robicie
to jest wasz socjalizm, nasz jest inny robotniczy, autentyczny i przede
wszystkim nasz polski.

P.S. Tak trzęsącego się Jaruzela jak podczas spotkania z papieżem w
Belwederze nie widzieliśmy nigdy. Czyżby sumienie zabójcy ludzi go
poruszyło. Może to, że stanął przed człowiekiem, którego jedynym
argumentem jest prawda, a nie ZOMO i czołgi.

Oświadczenie TKK

Zbigniew Bujak w imieniu TKK oświadczył:
Prawdopodobnie w dn. 22 lipca może zostać ogłoszone odwołanie stanu wojennego z jednoczesnym umożliwieniem sobie wprowadzenia stanu nadzwyczajnego czy wyjątkowego. Spowodowałoby to zwolnienie ludzi oskarżonych z dekretu stanu wojennego. Jeżeli nie zostaną wypuszczeni wszyscy więźniowie polityczni łącznie z członkami KPN, KOR-u oraz Solidarności TKKnie zaprzestanie swojej podziemnej działalności. TKK mając w pamięci niszczenie po wojnie oraz w dalszych latach np. członków AK oraz obecne represje, zaprzestanie swojej działalności mając pewność o gwarancji bezpieczeństwa dla członków TKK oraz dialog z prawdziwymi przedstawicielami społeczeństwa.

Konstytucja

Konstytucja stała się w Polsce zeszytem /brudnopisem/ do którego władza wpisuje co chce. Gierek wpisał dozgonną przyjaźń z sąsiadem ze wschodu /rozwód niemożliwy/. Jaruzel iklika wpisuj PRON. Przecież PRON-nas-nie-reprezentuje, to nir jest nasza reprezentacja. Wpisując coś do konstytucji trzeba przeprowadzić referendum aby naród mógł się wypowiedzieć co o tym sądzi. Posłowie reprezentują swoje zdanie. Nie odbyli spotkań ze swoimi wyborcami a przecież oni zasięgając naszego zdania mają nas reprezentować w Sejmie. Ale będą wybory do Sejmu to społeczeństwo im się zrewanżuje.

Nasze sprawy

Ostatnio w naszym Biurze kol. Małgosi Dąbrowskiej zmieniono anaż a mianowicie z pomocy ekonomistki zaproponowano jej posadę sprzątaczkii. Jest to osoba samotnie wychowująca dziecko. Jedyńi żywiciel rodziny. Nie znamy szczegółów ale wygląda to na świństwo panowie kierownicy i dyrektorzy. Poniewiwranie człowiekiem to nie jest godne Was. Chcemy zwrócić uwagę na rolę jaką w tej całej aferze Kopćowo-Babczyńsko-Lewickiej spełnił kol. Kukliński. Otóż po odwołaniu się kol. Dąbrowskiej do sądu pracy był On świadkiem. Nie będąc nigdy jej przełożonym posłużono się kol. Kuklińskim jak marionetką. Był w sądzie razem z prawnikiem i personalną i obciążał dziewczynę winami. Zrobił razem z panem Chaszczyńskim z niej szmatę. Zeznawał bardzo uduchowiony i szczęśliwy, że może kogoś zeszmacić. Wyżywał się nad dziwozyna której życie nie poskapiło trosk i problemów mimo młodego wieku. Oto oblicze kol. Kuklińskiego. Od dzisiaj kol. Kukliński dostaje od nas upomnienie i wszyscy musimy mu pokazać czym jest. Musi to odczuć. Bo dzisiaj sprzedaj Małgosię jutro mnie a pojutrze Ciebie. Ostrzegamy jeżeli kol. Kukliński będzie robił tak dalej to trzeba będzie podjąć już drastyczne środki wobec jego osoby. Radzimy zaprzestać brudnej roboty kol. Kukliński i wziąć sobie słowa nasze do serca.

Nasza Rada

Obserwujemy działania naszej Rady Pracowniczej i doceniamy jak wiele pracy wkładają jej członkowie w działalność społeczną. Mamy tylko jedno zast-rzeżenie. Wpływa do nas wiele zapytań, dlaczego brak jest informacji z posiedzeń Rady. Przecież wiemy, że Rada zbiera się dość często i poruszane są problemy nasze pracownicze a informacje na tablicy są bardzo skąpe. Szanowna Rado wszyscy pracownicy chcą wiedzieć o Waszych zebraniach i problemach.

Dziękujemy za wpłaty wszystkim członkom "Solidarności".

Socjalistyczne stosunki pracy.

Podajemy wszystkim członkom partii na czele z egzekutywą co to są socjalistyczne stosunki pracy. Nauczcie się na pamięć abyście nie kompromitowali się przed całą załogą towarzysze, bo to trochę wstyd. "Socjalistyczne stosunki pracy wyrażają zależność między społeczeństwem a obywatelami wchodzącymi w skład tego społeczeństwa.

W przedsiębiorstwach przebiega więc główny nurt stosunków pracy zarówno między kierownictwem i pozostałymi pracownikami jak i między różnymi grupami pracowników.

Podstawą socjalistycznych stosunków pracy jest społeczna własność środków wytwarzania. W swej "biurowej" formie jednoczy ona wszystkich pracowników jako równoprawnych współwłaścicieli środków produkcji i jednocześnie jako wykorzystujących je wytwórców.

KOMUNISTA.

Wszystkim pracownikom będącym na letnim wypoczynku lub udającym się nań TKZ "S" życzy samych pięknych dni. Abyście wrócili do pracy pełni sił i zaangażowania, bo walka o nasz związek dopiero się zaczyna.

---REDAKCJA TKZ---